

RAFAŁ GOŁĄB
Uniwersytet Wrocławski

Problematyka ograniczenia zakresu zdolności prawnej

1. Wprowadzenie

Przedmiotem niniejszego opracowania są rozważania nad wciąż budzącą wiele kontrowersji problematyką zakresu zdolności prawnej, jaka przysługuje podmiotom prawa cywilnego. Poglądy przedstawicieli doktryny w tej materii są zaskakująco rozbieżne, a czasem nawet sprzeczne. Fakt ten może budzić zdziwienie, jeśli weźmie się pod uwagę, że dotyczy tak podstawowej kwestii prawa cywilnego, jaką jest zdolność prawna. Trzeba jednak zaznaczyć, że ze względu na ograniczone rozmiary niniejszego artykułu przedstawienie całości tej problematyki, i to nawet w zarysie, jest niemożliwe. Dlatego uwagę skupię na ograniczeniu zakresu zdolności prawnej, pomijając inne zagadnienia, w tym również związane z początkiem i końcem istnienia wspomnianej zdolności.

W doktrynie twierdzi się na ogół, że zdolność prawna przysługuje nie tylko każdemu podmiotowi stosunków cywilnych, lecz co równie istotne, przysługuje mu ona w identycznym zakresie. Prowadzi to do wniosku, że każdy podmiot prawa cywilnego, tj. zarówno osoby fizyczne, osoby prawne, jak i podmioty, o których mowa w art. 33¹ k.c.¹, w jednakowej mierze mogą być podmiotami praw i obowiązków². Po dokładniejszym przyjrzeniu się zagadnieniu okazuje się, że rzeczywistość w sposób dość istotny odbiega od teoretycznych założeń.

Przyczynę stanowi zapewne fakt, że pojęcie zdolności prawnej można rozpatrywać zarówno w ujęciu abstrakcyjnym, jak i z punktu widzenia konkretnego

¹ Dz.U.1964, Nr 16, poz. 93 z późn. zm.

² Por. Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2005, s. 155; M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2002, s. 81; S. Dmowski, [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, red. S. Dmowski, S. Rudnicki, Warszawa 2006, s. 71.

podmiotu prawa cywilnego³. Tymczasem w doktrynie nie dokonuje się takiego rozgraniczenia i pisze się o jednolitej i nieograniczonej zdolności prawnej. Moim zdaniem jest to ujęcie błędne lub co najmniej nieprecyzyjne i może prowadzić do poważnych nieporozumień. Nawet na płaszczyźnie abstrakcyjnej w istocie nie ma miejsca dla nieograniczonej zdolności prawnej. Tym bardziej teza ta okaże się błędna, gdy przejdziemy do analizy sytuacji prawnej konkretnych podmiotów. Twierdzenia te rozwinę w dalszej części opracowania.

2. Pojęcie zdolności prawnej

Aby uniknąć nieporozumień terminologicznych, punktem wyjścia powinna być ogólnie aprobowana w doktrynie definicja zdolności prawnej⁴. Przez zdolność prawną powszechnie rozumie się możliwość stania się podmiotem praw i obowiązków w obszarze stosunków normowanych przez prawo cywilne. Chodzi więc o potencjalną możliwość stania się podmiotem stosunków cywilnoprawnych. Możliwość ta przyznana jest każdemu człowiekowi od chwili narodzin, natomiast w przypadku osób prawnych i jednostek organizacyjnych, którym ustawa przyznała zdolność prawną, od chwili ich powstania⁵. W ujęciu tym mamy do czynienia ze zdolnością prawną o wspomnianym już abstrakcyjnym charakterze. Przyznanie zdolności prawnej takiego charakteru jest niezwykle ważne z punktu widzenia problematyki ograniczenia podmiotowości w prawie cywilnym. Zdolność prawna w ujęciu abstrakcyjnym powinna być rozumiana wyłącznie jako możliwość bycia podmiotem praw i obowiązków. Podzielam pogląd, że – zgodnie z powszechnie obowiązującymi demokratycznymi zasadami państwa prawa – w płaszczyźnie zdolności prawnej osób fizycznych, osób prawnych i jednostek, o których mowa w art. 33¹ k.c., powinna istnieć równość oraz brak ograniczeń interesującej nas zdolności. Jednak, jak wspomniano, jest to jedynie postulat. W związku z tym tego rodzaju określenia (równa, nieograniczona) powinny odnosić się jedynie do zdolności prawnej w ujęciu abstrakcyjnym, czyli do pewnej idei, do której należy dopiero dążyć.

To ostatnie twierdzenie jest uzasadnione istnieniem wielu różnorodnych ograniczeń w tej materii. Po pierwsze, należy pamiętać, że można stać się jedynie podmiotami tych praw i obowiązków, które dopuszcza aktualnie obowiązujący

³ Por. M. Pazdan, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. I, red. M. Safjan, Warszawa 2007, s. 915; J. Strzebińczyk [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2006, s. 30–32.

⁴ Por. J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, A. Wolter, *Prawo cywilne*, Warszawa 2001, s. 158; E. Skowrońska-Bocian, *Prawo cywilne. Część ogólna. Zarys wykładu*, Warszawa 2005, s. 82–83; A. Wypiórkiewicz, *Kodeks cywilny*, t. I, Warszawa 2005, s. 33; J. Strzebińczyk, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2006, s. 30–32.

⁵ E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 82–83.

system prawny. Po drugie, w zależności od tego, czy mamy do czynienia z osobą fizyczną, czy osobą prawną, w grę będą wchodziły nieco odmienne zakresy zdolności prawnej. Po trzecie, w obowiązującym stanie prawnym występują przepisy ograniczające zdolność prawną, przy czym dotyczą one zarówno osób fizycznych, jak i pozostałych podmiotów prawa cywilnego. Stąd poglądy o nieograniczonym charakterze zdolności prawnej, a nawet nieco mniej radykalne zapatrywania, że nieograniczoność ta stanowi zasadę, od której istnieją pewne wyjątki, mogą wprowadzać w błąd. W przypadku nieograniczonej lub ograniczonej zdolności prawnej konieczne jest odniesienie się do konkretnych podmiotów oraz konkretnych praw i obowiązków. Podkreślić należy stanowczo, że chodzi jedynie o prawną, a nie faktyczną możliwość posiadania praw i obowiązków natury cywilnoprawnej. Stąd nie jest wyrazem ograniczonej zdolności prawnej niemożność bycia podmiotem tych praw (obowiązków) z przyczyn natury faktycznej, np. ekonomicznej czy społecznej.

3. Zdolność prawna osób fizycznych

W doktrynie podkreśla się, że zdolność prawna, czyli zdolność bycia podmiotem praw i obowiązków z zakresu prawa cywilnego, przysługuje każdemu człowiekowi od momentu jego przyjścia na świat, pod warunkiem, że urodzi się żywy. Zdolność tę nabywa się w jednakowym zakresie (jest ona identyczna dla każdego człowieka)⁶. Podstawę dla tego twierdzenia stanowi art. 8 k.c., który głosi, że każdy człowiek od chwili urodzenia ma zdolność prawną. Z poglądem tym można się zgodzić, pod warunkiem że dotyczy on pojęcia zdolności prawnej w ujęciu abstrakcyjnym, czyli potencjalnej zdolności bycia podmiotem praw lub obowiązków. Można również zaaprobować tezę, że dla wszystkich jest ona jednakowa w momencie urodzin. Jednak w późniejszym okresie – z różnych przyczyn, o których będzie mowa – trudno uważać, aby wszystkim ludziom przysługiwał identyczny zakres zdolności prawnej. Wolno co najwyżej twierdzić, że taki tożsamy zakres przysługuje grupie ludzi charakteryzującej się identycznym zespołem cech (w takim kontekście można mówić o jednakowym zakresie wspomnianej zdolności prawnej). Już jednak dla innej grupy osób fizycznych, różniącej się choćby wiekiem, zakres tej zdolności będzie nieco inny. W zależności bowiem od takich czynników, jak zdolność do czynności prawnych, narodowość, wiek, ludzie będą mogli być podmiotem różnych praw i obowiązków. To nieco zaskakujące twierdzenie zostanie rozwinięte w dalszych fragmentach artykułu.

Mówiąc o zdolności prawnej, należy zaznaczyć, że jest ona atrybutem każdej osoby fizycznej i nie można w drodze czynności prawnej jej ograniczyć czy prze-

⁶ S. Dmowski, *op. cit.*, s. 71.

nieść na inną osobę⁷. Człowiek nie może również zrzec się swej zdolności prawnej⁸. Zdolność prawna w ujęciu abstrakcyjnym jest w końcu tak ściśle związana z człowiekiem, że nie może on być jej z żadnych przyczyn pozbawiony⁹.

4. Zdolność prawna osób prawnych

Zdolność prawna przypisana jest osobom fizycznym od chwili urodzenia i statuuje tym samym podmiotowość prawną człowieka¹⁰. W przypadku osób prawnych i jednostek organizacyjnych, o których mowa w art. 33¹ k.c., przyznanie osobowości prawnej skutkuje jednocześnie przyznaniem zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych. Zdolność prawna jest zatem atrybutem podmiotowości prawnej¹¹.

W dziale drugim księgi I k.c., dotyczącym osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, lecz wyposażonych w zdolność prawną, brakuje odpowiednika art. 8 k.c. W doktrynie panuje jednak pogląd¹², że nie jest to potrzebne, gdyż bycie osobą w rozumieniu prawa cywilnego jest tożsame z posiadaniem zdolności prawnej¹³.

5. Pojęcie ograniczonej zdolności prawnej

Jak już wielokrotnie wspomniano, bardzo często za najważniejszą cechę zdolności prawnej uznaje się, to że jest ona nieograniczona¹⁴. Takie ujęcie, moim zdaniem, może wprowadzać w błąd i stanowi zbyt daleko idące uproszczenie. To prawda, że w naszym systemie prawnym nie występują przepisy bezpośrednio ograniczające zdolność prawną. Chociaż jednak brakuje ograniczeń generalnych, to istnieje wiele uregulowań o bardziej szczegółowym charakterze, przewidujących odebranie lub ograniczenie możliwości bycia podmiotem praw i obowiązków lub też uzależniających możliwość stania się nim od różnych okoliczności.

⁷ *Ibidem*.

⁸ M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 81.

⁹ A. Wypiórkiewicz, *op. cit.*, s. 33.

¹⁰ E. Gniewek, *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I, Warszawa 2004, s. 120–121.

¹¹ J. Frąckowiak, [w:] *System Prawa Prywatnego...*, s. 1029.

¹² S. Grzybowski, [w:] *System... Część ogólna*, Warszawa 1985, s. 287.

¹³ We wcześniejszym stanie prawnym obowiązywał art. 35 p.o.p.c., który stanowił, że osoba prawna od chwili swego powstania może mieć w zakresie prawa cywilnego prawa i obowiązki (zdolność prawną). Obecnie brak jest takiej regulacji ponieważ jest ona zbędna.

¹⁴ Zob. A. Wypiórkiewicz, *op. cit.*, s. 33; B. Ziemiański, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Poznań 2003, s. 76 i 107; S. Grzybowski, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1974, s. 144 in.

Brak rozróżnienia między abstrakcyjnym pojęciem zdolności prawnej a konkretną zdolnością prawną określonych podmiotów doprowadza do przyjęcia poglądu, jakoby zdolność prawna była nieograniczona i jakoby każda osoba mogła stać się podmiotem wszelkich praw i obowiązków dostępnych dla podmiotów prawa cywilnego. Zwolennicy tej tezy muszą jednak przyznać, że przepisy szczególne przewidują ograniczenia zdolności prawnej¹⁵. Wynikają one przede wszystkim z natury samych podmiotów lub uregulowań wewnętrznych, takich choćby jak statuty osób prawnych. I w tym zakresie trudno więc doszukać się uzasadnienia dla twierdzenia, że zdolność prawna jest nieograniczona.

Jak już zaznaczono, obecnie w polskim systemie prawnym nie występują ogólne ograniczenia zdolności prawnej. Tymczasem na gruncie obcych systemów prawnych zagadnienie przedstawia się odmiennie. Jako przykład można wskazać obowiązującą we Francji teorię specjalności osób prawnych¹⁶ lub anglosaską teorię *ultra vires*¹⁷. Polskim odpowiednikiem tego typu ogólnego ograniczenia możliwości bycia podmiotem praw i obowiązków był art. 36 k.c., o którym w dalszej części opracowania.

W literaturze na wiele sposobów próbuje się zdefiniować ograniczoną zdolność prawną oraz uzasadnić potrzebę wyodrębniania takiego pojęcia. Jednym ze sposobów jest przyjęcie założenia, że w rzeczywistości mamy do czynienia z dwoma odmiennymi sytuacjami. Należy więc ustalić, czy dany podmiot ma zdolność prawną, abstrahując na razie od określonych praw lub obowiązków. Dopiero potem można analizować, czy ktoś ma możliwość stania się podmiotem konkretnych praw i obowiązków. W związku z tym rozróżnieniem uznaje się, iż podmiot, który zasadniczo ma zdolność prawną, nie będzie mógł nabyć konkretnych praw i obowiązków. W tym właśnie przypadku możemy mówić o ograniczeniu zdolności prawnej. Jego źródłem nie może być jednak rasa, płeć, narodowość, wyznanie lub pochodzenie, gdyż pozostawałoby to w sprzeczności z art. 32 Konstytucji, zgodnie z którym nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny. Uchybiałoby to również art. 33 Konstytucji, który podkreśla, że kobieta i mężczyzna mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym¹⁸.

¹⁵ M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 81.

¹⁶ Za autora teorii specjalności osób prawnych uważa się L. Michoud. Zgodnie z tą teorią osoba fizyczna nie jest ograniczona w korzystaniu z praw określonym celem, którym powinna się kierować. W granicach dozwolonych prawem każdy cel jest dla niej dostępnym. Natomiast osoba prawna może korzystać ze swoich praw tylko w celach określonych przez ustawę i statut.

¹⁷ Teoria ta powstała w 1848 r. w Anglii zakłada, że mimo podlegania przez korporacje w zasadzie tym samym ograniczeniom co osoby fizyczne, to w przypadku utworzenia korporacji przez parlament w określonym celu, tylko te czynności będą ważne, które nie wykraczają ponad postanowienia aktu erekcyjnego lub poza zasadę mającą swoje źródło w koniecznej i rozsądnej wykładni regulacji tego aktu. Z czasem przyjęto, że nieważne są czynności korporacji wykraczające poza uprawnienia przyznane jej przez ustawę lub statut.

¹⁸ M. Pazdan, [w:] *System Prawa Prywatnego...*, s. 914–915.

Kolejną próbą wyjaśnienia kwestii zakresu zdolności prawnej jest spostrzeżenie, że nie każde ograniczenie w byciu podmiotem praw lub obowiązków można uznać za ograniczenie zdolności prawnej. W pewnych sytuacjach wolno mówić jedynie o wyłączeniu przez system prawny zdolności do nabycia pewnego typu praw i obowiązków przez określone osoby, a w innych o niedopuszczeniu, by te osoby występowały w charakterze podmiotów. Tylko drugi z omawianych przypadków uważa się za ograniczenie zdolności prawnej¹⁹.

Podłoże do takiego rozumowania stanowi m.in. art. 11 § 1 k.r.o., zgodnie z którym nie może zawrzeć małżeństwa osoba ubezwłasnowolniona całkowicie. Wskazuje się, że przepis ten nie powoduje ograniczenia zdolności prawnej, gdy chodzi o prawa i obowiązki związane z instytucją małżeństwa, a ewentualne ubezwłasnowolnienie powstałe już w czasie trwania małżeństwa nie skutkuje utratą praw i obowiązków małżeńskich.

Moim zdaniem taka argumentacja stanowi zbyt daleko idące uproszczenie, z jednoczesnym brakiem rozróżnienia okoliczności, w jakich znajdują się podmioty prawa, o których mowa w art. 11 k.r.o. W rzeczywistości są to bowiem dwie różne grupy podmiotów znajdujące się w odmiennych warunkach. W pierwszej części przykładu mowa jest o osobach fizycznych, które nie pozostają jeszcze w związku małżeńskim i są ubezwłasnowolnione całkowicie. W drugiej części wspomina się o innej grupie podmiotów, które wpierw zawarły związek małżeński, nabywając na tej podstawie określone prawa i obowiązki, a dopiero potem zostały całkowicie ubezwłasnowolnione. W pierwszym przypadku istotne jest, czy osoba całkowicie ubezwłasnowolniona może przez zawarcie związku małżeńskiego stać się podmiotem praw i obowiązków płynących z tego tytułu. Przecząca odpowiedź jest prawdziwa dla wszystkich osób fizycznych, które jeszcze nie wstąpiły w związek małżeński i są całkowicie ubezwłasnowolnione. Ustosunkowując się do drugiej części przykładu, należy zapytać, czy uznanie kogoś za całkowicie ubezwłasnowolnionego powoduje utratę nabytych przez niego praw i obowiązków. Otóż tak się nie dzieje. Wynika z tego jasno, że omawiana sytuacja dotyczy zupełnie różnych osób znajdujących się w odmiennych okolicznościach. Tym samym dochodzimy do wniosku, że ubezwłasnowolnienie całkowite stanowi ograniczenie w byciu podmiotem praw i obowiązków wynikających z małżeństwa dla wszystkich tych osób, które nie wstąpiły jeszcze w taki związek. Ubezwłasnowolnienie zaś w trakcie związku nie powoduje zasadniczo wyłączenia możliwości bycia podmiotem wszystkich praw i obowiązków. Inną jest sprawą, że trudno np. wymagać od osoby całkowicie sparaliżowanej, aby wypełniała obowiązek wspólnego pożycia, o którym mowa w art. 23 k.r.o., a od osoby ubezwłasnowolnionej ze względu na poważną chorobę psychiczną, by uczestniczyła w obowiązku wspólnego rozstrzygania o istotnych sprawach rodziny z art. 24 k.r.o. To samo dotyczy korzystania z przyznanego w art. 29 k.r.o. prawa polegającego

¹⁹ Z. Radwański, *op. cit.*, s. 155–156.

na tym, że w razie przemijającej przeszkody, która dotyczy jednego z małżonków pozostających we wspólnym pożyciu, drugi małżonek może za niego działać w sprawach zwykłego zarządu.

Rozumowaniu temu można zarzucić, że osoba ubezwłasnowolniona może przecież zawrzeć skutecznie związek małżeński i tym samym stanie się podmiotem praw i obowiązków, o czym mowa art. 11 § 2 k.r.o. Przepis ten stanowi bowiem, że unieważnienia małżeństwa z powodu ubezwłasnowolnienia może żądać każdy z małżonków. Tak więc tylko wtedy ubezwłasnowolnienie wywoła skutek w postaci nieuzyskania praw i obowiązków, gdy powoła się na tę okoliczność odpowiednia osoba. Należy jednak pamiętać, że okoliczność ta jest jedynie wyjątkiem od reguły.

W doktrynie jest reprezentowane również stanowisko, że nie można mówić o posiadaniu przez podmiot prawa nieograniczonej zdolności prawnej, skoro nie może on samodzielnie dokonywać określonych czynności prawnych lub być podmiotem konkretnych praw i obowiązków²⁰.

Odmienny pogląd prezentuje A. Wypiórkiewicz, który uważa, że zdolność prawna ma charakter nieograniczony. Pewne wymagania w uzyskaniu statusu podmiotu określonych praw czy obowiązków, wynikające z wymagań ustawodawcy (takich jak osiągnięcie odpowiedniego wieku, umożliwiającego uzyskanie biernego lub czynnego prawa wyborczego), nie stanowią zawężenia zakresu zdolności prawnej. Czym innym jest bowiem możliwość nabycia konkretnych praw i obowiązków, a czym innym posiadanie zdolności prawnej²¹.

Przeciwnikiem wyodrębniania szczególnego rodzaju ograniczonej zdolności prawnej jest również S. Grzybowski. Źródeł przytaczanych w doktrynie przypadków ograniczania zdolności prawnej upatruje on w mechanicznym zrównywaniu każdej „zdolności” w zakresie stosunków cywilnoprawnych z określonym wycinkiem zdolności prawnej. Przykładem takich praktyk miało być wyodrębnianie w doktrynie m.in. zdolności do dziedziczenia czy przebaczenia. Takie ograniczenia zdolności prawnej autor nazywa „rzekomymi”, a ich genezę tłumaczy tym, że np. czasem konieczne jest ustalenie kręgu osób uprawnionych lub uwzględnienie różnych właściwości osobistych i stanów mających znaczenie prawne, które jednak nie stanowią ograniczenia zdolności prawnej. Ostatecznie zgadza się on jednak co do istnienia rzeczywistych ograniczeń. Zaznacza jednak ich szczególny i rzadki charakter²².

Ciekawym głosem w dyskusji jest stanowisko J. Strzebińczyka, który podkreśla abstrakcyjny charakter zdolności prawnej, określając osobę fizyczną jako potencjalny podmiot praw i obowiązków. Sama zdolność prawna nie decyduje, które z nich zostaną nabyte czy utracone. Przesądza bowiem o tym zaistnienie konkret-

²⁰ S. Dmowski, *op. cit.*, s. 71.

²¹ A. Wypiórkiewicz, *op. cit.*, s. 33.

²² S. Grzybowski, *Prawo cywilne...*, s. 145.

nego zdarzenia prawnego. Ograniczenie zdolności prawnej może być brane pod uwagę pod warunkiem zaakceptowania wstępnego założenia o potrzebie indywidualizowania tej kategorii wobec każdego człowieka. Relatywizowanie zdolności prawnej uważa za zbędny zabieg, nieznajdujący dostatecznego uzasadnienia normatywnego. Swoje twierdzenie uzasadnia również tym, że wiele z wymienianych w literaturze okoliczności, takich jak wiek, płeć, choroba psychiczna, nie ogranicza w istocie zakresu zdolności prawnej; wskazywane są one bowiem jako odrębne czynniki ograniczające w rzeczywistości zdolność do czynności prawnych²³. Z tym ostatnim twierdzeniem trudno się zgodzić. Zgodnie z art. 14 § 1 k.c. czynność prawna dokonana przez osobę, która nie ma zdolności do czynności prawnych, jest nieważna. Tym samym osoba pozbawiona zdolności do czynności prawnej nie może stać się podmiotem stosunków cywilnoprawnych na podstawie własnych samodzielnych działań. Jednak § 2 przytoczonego przepisu głosi, że gdy osoba niezdolna do czynności prawnych zawarła umowę należącą do umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego, umowa taka staje się ważna z chwilą jej wykonania, chyba że pociąga za sobą rażące pokrzywdzenie osoby niezdolnej do czynności prawnych. Przepis ten łagodzi w pewnym sensie unormowanie z art. 14 § 1 k.c., w odmienny sposób traktując umowy powszechnie zawierane w drobnych bieżących sprawach życia codziennego przez osoby nie mające zdolności prawnej. Stąd wniosek, że w przypadku osób poniżej 13 roku życia może dojść do sytuacji, gdy stają się one podmiotami praw i obowiązków zastrzeżonych dla osób mających pełną lub ograniczoną zdolność do czynności prawnych. Przesłankami tego jest m.in. odpowiedni wiek oraz zawarcie umowy powszechnie zawieranej w drobnych bieżących sprawach życia codziennego. Oznacza to, że niezależnie od zdolności do czynności prawnych człowiek może stać się podmiotem określonych praw lub obowiązków, jeżeli zostaną spełnione przedstawione przesłanki. Nie można zatem uznawać za dogmat, że wiek stanowi raczej okoliczność, warunkując zdolność do czynności prawnych niż zdolność prawną.

Kolejnym przykładem samodzielnego charakteru takich okoliczności, jak wiek, płeć, ubezwłasnowolnienie czy choroba psychiczna, jest instytucja małżeństwa. Na podstawie regulacji przyjętych przez ustawodawcę nie można uznać, że cechy te warunkują tak naprawdę zdolność do czynności prawnych, a nie samą zdolność prawną. Zgodnie z art. 10 § 1 k.r.o. nie może zawrzeć małżeństwa osoba niemająca ukończonych osiemnastu lat. Jednak z ważnych powodów sąd opiekuńczy może zezwolić na zawarcie małżeństwa kobiecie, która ukończyła szesnaście lat, a z okoliczności wynika, że zawarcie małżeństwa będzie zgodne z dobrem założonej rodziny. Następnie art. 11 § 1 k.r.o. stanowi, że nie może zawrzeć małżeństwa osoba ubezwłasnowolniona całkowicie, a art. 12 § 1 zd.1 k.r.o., że nie może zawrzeć małżeństwa osoba dotknięta chorobą psychiczną albo niedorozwojem umy-

²³ J. Strzebińczyk, *op. cit.*, s. 30–32.

słowym. Gdyby ustawodawca uznał, że wymienione przesłanki należą do kategorii związanej ze zdolnością do czynności prawnych, mógłby ograniczyć się jedynie do stwierdzenia, że małżeństwo zostaje zawarte, gdy mężczyzna i kobieta mający pełną zdolność do czynności prawnych (ewentualnie pełną lub ograniczoną zdolność do czynności prawnych), jednocześnie obecni złożą przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego oświadczenia, że wступują ze sobą w związek małżeński.

6. Ograniczenie zdolności prawnej osób fizycznych

Ograniczenia zakresu zdolności prawnej osób fizycznych występowały już w najdawniejszych czasach. W prawie rzymskim nie wszyscy ludzie uważani byli za podmioty prawa. Zdolność prawna człowieka zależała od tzw. statusu. Wyróżniano trzy statusy: tj. *libertatis*, który określał pozycję z punktu widzenia wolności, status *civitatis*, który określał pozycję ze względu na obywatelstwo, oraz status *familiae*, który regulował pozycję osoby w rzymskiej rodzinie agnostycznej. Zdolność prawna w tym okresie była daleka od jednolitości. Pomiedzy określonymi grupami ludności istniało wiele różnic w zakresie zdolności prawnej zarówno w dziedzinie prawa prywatnego, jak i publicznego. W prawie rzymskim pełna zdolność prawna przysługiwała jedynie człowiekowi wolno urodzonemu, będącemu obywatelem rzymskim, który jednocześnie należał do agnostycznej rodziny rzymskiej i nie podlegał niczyjej władzy. W zakresie prawa publicznego osobie takiej przysługiwało prawo uczestniczenia i głosowania w zgromadzeniu narodowym, bierne prawo wyborcze do wszystkich urzędów magistraturalnych oraz prawo służby wojskowej w legionach rzymskich. Natomiast w zakresie prawa prywatnego pełna zdolność prawna upoważniała m.in. do bycia podmiotem rzymskich praw majątkowych, bycia podmiotem rzymskiej władzy rodzinnej, uprawniała do zawierania rzymskiego małżeństwa, uczestniczenia i dokonywania czynności prawa cywilnego w obrocie prawno-majątkowym oraz sporządzania ważnego testamentu²⁴. Również we wczesnych latach państwa polskiego prawo przewidywało zróżnicowanie w zakresie zdolności prawnej osób fizycznych. Przykładem była stosowana w średniowieczu kara proskrypcji, czyli tzw. wywołanie powodujące fikcyjną śmierć wywołanego, który tym samym przestawał istnieć dla prawa jako osoba, a także istnienie niewolnictwa. W Rzeczypospolitej szlacheckiej zdolność prawną mieli tylko ci szlachcice, którzy cieszyli się dobrym imieniem i czcią. Mogli zostać jej pozbawieni w przypadku skazania na karę hańbiącą, potrójnego oskarżenia o popełnienie niektórych przestępstw czy też zajmowanie się handlem w mieście²⁵.

²⁴ M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *Rzymskie prawo prywatne*, Zakamycze 1999, s. 90 i n.

²⁵ J. Bardach, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2001, s. 159 i n.

Obecnie przyjmuje się, że każdemu podmiotowi prawa cywilnego przysługuje pełna zdolność prawna. Również inne aktualnie obowiązujące systemy prawne nie pozwalają pozbawić osoby fizycznej jej zdolności prawnej²⁶.

Zakres zdolności prawnej może zostać ograniczony, jednak okoliczność ta musi być uzasadniona szczególnymi względami i znajdować oparcie w obowiązującym prawie. Wśród aktualnie występujących przyczyn ograniczeń zdolności prawnej wymienia się zdolność do czynności prawnych, wiek osoby fizycznej, płeć, ubezwłasnowolnienie, chorobę psychiczną i niedorozwój umysłowy, obywatelstwo czy skazujący wyrok karny²⁷.

W przypadku braku zdolności do czynności prawnej osoba fizyczna nie może stać się podmiotem niektórych praw czy obowiązków. Osoba niemająca pełnej zdolności prawnej nie może być np. podmiotem władzy rodzicielskiej²⁸, opiekunem²⁹, kuratorem³⁰ czy też wykonawcą testamentu³¹. Zawężenie zdolności prawnej występuje również w przypadku posiadania jedynie ograniczonej zdolności prawnej. Wiek, ubezwłasnowolnienie, choroba psychiczna i niedorozwój umysłowy stanowią przeszkody do zawarcia małżeństwa, a przez to stania się podmiotem wielu praw i obowiązków. Osoba ubezwłasnowolniona nie może ponadto być podmiotem tych praw czy obowiązków, dla których wymagane jest posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych, jak np. sprawowanie władzy rodzicielskiej. Z kolei niedysponowanie obywatelstwem polskim może stanowić utrudnienie w staniu się podmiotem prawa własności nieruchomości ze względu na postanowienia ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców³². Skazujący wyrok karny z jednoczesnym zastosowaniem środka karnego w postaci pozbawienia praw publicznych może z kolei skutkować niemożnością sprawowania funkcji opiekuna. Zgodnie bowiem z art. 148 § 1 k.r.o. nie może być ustanowiony opiekunem m.in. ten, kto został pozbawiony praw publicznych albo praw rodzicielskich lub praw opiekuńczych.

Wobec osób fizycznych mają również zastosowanie ograniczenia wynikające z samej natury tych podmiotów. Ludzie ze względu na to, że nie są osobami prawnymi czy „ułamnymi osobami prawnymi” nie mogą stać się podmiotami niektórych praw lub obowiązków. Przykładem są czynności bankowe, o których w dalszej części artykułu.

²⁶ E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 83.

²⁷ Por. A. Wolter, *Prawo cywilne*, Warszawa 2001, s. 162 i n.; B. Ziemianin, *op. cit.*, s. 75 i n.

²⁸ Zob. art. 94 § 1 k.r.o.

²⁹ Zob. art. 148 § 1 k.r.o.

³⁰ Zob. art. 178 § 2 k.r.o.

³¹ Zob. art. 986 2 k.c.

³² Dz.U. z 2004 r. Nr 67, poz. 1758 z późn. zm.

7. Ograniczenie zdolności prawnej osób prawnych i jednostek organizacyjnych, którym ustawodawca przyznał zdolność prawną

W doktrynie wyróżnia się trzy grupy okoliczności ograniczających zdolność prawną tych podmiotów³³. Po pierwsze, ograniczenia te wynikają z samej istoty osób prawnych. Ze względu na swój charakter osoby prawne nie mogą być podmiotem niektórych praw lub obowiązków zastrzeżonych wyłącznie dla osób fizycznych. Osoba prawna nie może np. być zobowiązana ani uprawniona w sferze stosunków prawa rodzinnego³⁴. Do osoby prawnej nie będą mieć również zastosowania uregulowania związane ze skutkami prawnymi śmierci osoby fizycznej. Podmioty te nie mogą sporządzać testamentu, a ustanie ich bytu prawnego jest regulowane nie przez przepisy prawa spadkowego, lecz przepisy szczególne³⁵.

Po drugie, ograniczenia mogą wynikać z ustawy. Pierwszym z rodzajów ustawowych ograniczeń zdolności prawnych są ograniczenia o charakterze generalnym. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że w obowiązującym stanie prawnym brakuje normy prawnej odpowiadającej treści dawnemu art. 36 k.c. Został on uchylony z dniem 1 października 1990 r. wraz z wejściem w życie ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny³⁶. Wspomniany przepis stanowił, że „zdolność prawna osoby prawnej nie obejmuje praw i obowiązków wyłączonych przez ustawę lub oparty na niej statut. Nie obejmuje ona również praw i obowiązków, które nie są związane z zakresem zadań danej osoby prawnej; nie wpływa to jednak na ważność czynności prawnej, chyba że druga strona wiedziała, że czynność dotyczy takich praw lub obowiązków”. Artykuł ten stał się podstawą do wyróżnienia odrębnej kategorii zdolności prawnej, tj. specjalnej zdolności prawnej³⁷, co miało na celu podkreślenie, iż zdolność prawna osób prawnych różni się od zdolności prawnej osób fizycznych tym, że jest ona w pewnym stopniu ograniczona. Dalsze obowiązywanie tego typu normy prawnej³⁸ stanowiłoby na-

³³ Por. A. Wolter, *op. cit.*, s. 206–208; E. Niezbecka, [w:] *Zarys prawa cywilnego*, red. M. Naznar, Lublin 2003, s. 139–140; E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 107–108.

³⁴ Na uwagę zasługuje fakt, iż od tej zasady istnieje wyjątek, ponieważ zgodnie z art. 150 k.r.o. Minister Sprawiedliwości może w drodze rozporządzenia wydanego w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami określić zasady i tryb powierzania opieki zakładom wychowawczym lub innym instytucjom i organizacjom społecznym oraz sposób wykonywania przez nie opieki. Jednak do tej pory tego rodzaju akt wykonawczy nie został wydany.

³⁵ Zob. przepisy k.s.h. regulujące kwestie rozwiązania i likwidacji spółek.

³⁶ Dz.U. 1990, Nr 55, poz. 321.

³⁷ S. Buczkowski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 1972, s. 114; J. Wiszniewska, *Specjalna zdolność prawna osób prawnych*, „Studia Prawnicze” 1970, z. 26–27, s. 326 i n.; S. Grzybowski, [w:] *System... Część ogólna*, s. 288 i n.

³⁸ E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 108.

ruszenie konstytucyjnej zasady swobody prowadzenia działalności gospodarczej, o której mowa w art. 20 Konstytucji³⁹.

Specjalna zdolność prawna obowiązywała faktycznie już od 1950 r. na podstawie orzecznictwa Państwowego Arbitrażu Gospodarczego, który w jednym z pierwszych orzeczeń Głównej Komisji Arbitrażowej orzekł, iż czynności prawne wykraczające poza zakres zadań działającej jednostki gospodarki społecznej są bezskuteczne⁴⁰. Zasada ta dotyczyła wszystkich rodzajów osób prawnych. Ustawodawca stał na stanowisku, że osoby prawne tworzone są w określonym celu, że mają spełniać określone zadania i dlatego też tylko działalność mieszcząca się w granicach określonych w ustawach lub statutach może korzystać z ochrony prawnej.

Co prawda art. 36 k.c. został uchylony, jednak zdanie pierwsze tego przepisu mówiące o wyłączeniach z tytułu ustawy i statutu jest aktualne, mimo że nie zostało wyraźnie ujęte w obowiązującym Kodeksie cywilnym⁴¹. Oprócz bowiem ograniczenia wynikającego z ustawy zdolność prawna osób prawnych ograniczona może być statutem danej osoby prawnej. Ograniczenie to, jak się słusznie wskazuje, ma jedynie charakter wewnętrzny i w zależności od woli organu osoby prawnej może zostać zmienione lub w całości uchylone⁴².

Kolejnym rodzajem ustawowego ograniczenia zdolności prawnej jest wyłączenie możliwości bycia podmiotem określonych praw lub obowiązków. Jako przykład można wskazać art. 18 § 1 k.s.h., który stanowi, że członkiem zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej albo likwidatorem może być tylko osoba fizyczna mająca pełną zdolność do czynności prawnych. Podobnie art. 22¹ k.c. stanowi, że za konsumenta uważa się tylko osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Możność bycia podmiotem konkretnych praw i obowiązków zależy także na mocy przepisów od dodatkowych przesłanek, które muszą być spełnione przez podmiot prawa. I tak np. podmiotem niektórych stosunków prawnych może być jedynie przedsiębiorca⁴³ lub konkretna osoba prawna. Jako przykład można po-

³⁹ Przykładem istniejącego w innych systemach prawnych odstępstwa od przyznawania podmiotom praw generalnie nieograniczonego zakresu zdolności prawnej może być przytoczony przez A. Woltera art. 53 szwajcarskiego kodeksu cywilnego, który stanowi, że podmiotami wszelkiego rodzaju praw i obowiązków, które nie mają jako przesłanki naturalnych właściwości człowieka, jak płeć, wiek lub pokrewieństwo, mogą być osoby prawne (zob. A. Wolter, *op. cit.*, s. 207).

⁴⁰ Zob. orz. GKA z dnia 6.12.1949 r., A III 31/49 – OA, poz. 3; orz. SN z dnia 30.4.1954 r. I C III 7/53 – OSN 1955, poz. 53, i z dnia 15.4.1954 r. II C 1260/53 – SN 1955, poz. 59.

⁴¹ H. Izdebski, M. Małek, *Kodeks cywilny*, Warszawa 1997, s. 64.

⁴² Zob. E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 140; E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 108; S. Grzybowski, [w:] *System... Część ogólna*, Warszawa 1985, s. 288.

⁴³ Zob. art. 758 k.c., który stanowi, że umowę agencyjną przyjmujący zlecenie może zawrzeć jedynie w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa. Podobna sytuacja zachodzi w przypadku umowy komisu oraz umowy przewozu.

dać art. 5 ustawy Prawo bankowe⁴⁴, na podstawie którego wyróżnia się czynności bankowe *sensu stricto* oraz czynności bankowe *sensu largo*. Pierwsza kategoria obejmuje czynności zastrzeżone wyłącznie dla banków. Czynności zaś wymienione w ust. 2 przytoczonego artykułu uznawane są za czynności bankowe pod warunkiem, że są wykonywane przez banki, a zatem mogą być również dokonywane przez inne podmioty. Podział ten potwierdza ostatecznie art. 5 ust. 4 Prawa bankowego, który stanowi, że działalność gospodarcza, której przedmiotem są czynności, o których mowa w ust. 1, może być wykonywana wyłącznie przez banki, chyba że jednostki organizacyjne inne niż banki mogą wykonywać czynności, o których mowa w ust. 1, o ile przepisy odrębnych ustaw uprawniają je do tego⁴⁵.

8. Porównanie zakresu zdolności prawnej osób fizycznych i osób prawnych

Porównując zdolność prawną osób fizycznych i osób prawnych, można spotkać kontrowersyjne poglądy, iż zdolność prawna osób prawnych, inaczej niż osób fizycznych, co do zasady jest zdolnością ograniczoną⁴⁶. Po uchyleniu wspomnianego już wcześniej art. 36 k.c., który wprowadzał generalne ograniczenie zdolności prawnej osób prawnych, zdolność prawna przysługuje na podobnych zasadach zarówno osobom fizycznym, jak i innym podmiotom prawa cywilnego⁴⁷.

Ponadto niektórzy przedstawiciele doktryny wskazują, że zdolność prawna osób prawnych jest węższa niż zdolność prawna osób fizycznych⁴⁸. Jako najważniejszy argument wskazuje się istotę osoby prawnej, czyli że osoba prawna nie może być podmiotem praw i obowiązków charakterystycznych dla osób fizycznych. Jak słusznie zauważył M. Pazdan, takie twierdzenie byłoby uzasadnione tylko wtedy, gdyby między zakresem zdolności prawnej osoby prawnej a zakresem zdolności prawnej osoby fizycznej istniał stosunek podrzędności – nadrzędności⁴⁹. Podane okoliczności uzasadniające rzekomo węższy zakres zdolności prawnej osób prawnych znajdują bowiem swe odpowiedniki w przypadku zdolności osób fizycznych. Należy się zgodzić, że ze względu na swą istotę osoba prawna nie może być podmiotem określonych praw i obowiązków, jednak również po stronie osób fizycznych można wskazać niedostępne dla nich prawa i obowiązki. Dla

⁴⁴ Dz.U. 2002 r., Nr 72, poz. 665 z późn. zm.

⁴⁵ E. Fojcik-Mastalska, *Prawo bankowe w zarysie*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego 2006, s. 155.

⁴⁶ E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 107 i n.

⁴⁷ H. Izdebski, M. Małek, *Kodeks cywilny*, Warszawa 1997, s. 64.

⁴⁸ J. Kremis, [w:] E. Gniewek, *Podstawy prawa cywilnego i handlowego*, Warszawa 2002, s. 57; S. Grzybowski (red.), *Prawo cywilne*, Warszawa 1979, s. 45; A. Wolter, *op. cit.*, s. 207.

⁴⁹ M. Pazdan, [w:] *System Prawa Prywatnego...*, s. 915 i n.

przykładu przytoczyć można czynności bankowe, o których było we wcześniejszej części opracowania. Szczegółowe ograniczenia zdolności prawnej omówione zostały w rozdz. 6.

9. Wnioski końcowe

Należy podkreślić konieczność rozróżnienia pojęcia zdolności prawnej w ujęciu abstrakcyjnym oraz z punktu widzenia konkretnego podmiotu prawa cywilnego. Analiza tych ujęć pozwoli na łatwiejsze i bardziej precyzyjne określenie, czym jest zdolność prawna oraz dokładne ustalenie jej zakresu. Zastosowanie się do tego postulatu pozwoli uniknąć błędnego przypisywania zdolności prawnej jednolitego i nieograniczonego charakteru. Przez zdolność prawną o charakterze abstrakcyjnym należy bowiem rozumieć możliwość stania się podmiotem praw i obowiązków w obszarze stosunków normowanych przez prawo cywilne. W sferze tej powinna istnieć równość oraz brak ograniczeń. Uwzględniając to można posługiwać się pojęciem nieograniczonej zdolności prawnej, jednak nie można zapominać, iż odnosi się ono jedynie do pewnej idei. W przypadku zaś zdolności prawnej z punktu widzenia konkretnego podmiotu prawa cywilnego nie można mówić o jej nieograniczonym charakterze. Przemawia za tym wiele różnorodnych ograniczeń omówionych dokładnie w tym opracowaniu. Twierdzenie to odnosi się zarówno do osób fizycznych, osób prawnych, jak i ułomnych osób prawnych.

Zakres zdolności prawnej ze względu na ogromne znaczenie może zostać ograniczony jedynie z powodu uzasadnionych okoliczności znajdujących oparcie w obowiązującym prawie. Wśród aktualnie występujących przyczyn ograniczeń zdolności prawnej osób fizycznych wymienia się zdolność do czynności prawnych, wiek osoby fizycznej, płeć, ubezwłasnowolnienie, chorobę psychiczną i niedorozwój umysłowy, obywatelstwo czy skazujący wyrok karny. W przypadku osób prawnych i podmiotów, którym ustawodawca przyznał osobowość prawną, ograniczenia wynikają z samej istoty tych osób lub z ustawy. Należy wspomnieć też o konieczności zaprzestania używania wprowadzającego w błąd stwierdzenia, jakoby zdolność prawna osób fizycznych miała szerszy zakres niż zdolność pozostałych podmiotów prawa cywilnego.